

Jolanta Skutnik*

KRZESŁO W MUZEUM – O OBECNOŚCI SENIORÓW W MUZEUM

W ostatnich latach w całej Europie i na świecie obserwuje się stale rosnący potencjał populacji seniorów. Obliczono, że do 2035 roku liczba osób powyżej 65. roku życia osiągnie wskaźnik 13% światowej populacji¹. Imponujące w wymiarze ilościowym zjawisko demograficzne w sposób dynamiczny wpływa na europejską i światową politykę zdrowotną, społeczną i gospodarczą. Zmiany demograficzne, stając się coraz większym wyzwaniem dla systemów finansowych państw, sfery organizacji polityki społecznej, skupiają jednocześnie coraz większą uwagę badaczy reprezentujących różne dziedziny i dyscypliny nauki. Jednym z ważniejszych nurtów badań w tym obszarze jest zainteresowanie zagadnieniami szeroko rozumianego potencjału przedstawicieli grup senioralnych. Starzenie się społeczeństw (zyskawszy już w Europie metaforyczne określenie *silver Europe*²) modyfikuje głęboko dotychczas obowiązujące w dyskursach politycznych i naukowych zaangażowanie koncentrujące się wokół zagadnień „kultu młodości”. Podważa przy tym wiele klisz i stereotypów, które ciążyły na obrazie tej grupy społecznej. W nowoczesnych społecznych modelach starzenia się uwaga badaczy skupia się na zasobach wiedzy, doświadczenia, umiejętności, czasu i innych stanowiących potencjał do wykorzystania zarówno przez samych seniorów, jak i przez inne generacje. Równolegle analizom poddaje się złożone oraz trudne do zaspokojenia potrzeby rosnącego i zróżnicowanego jednostkowo pokolenia seniorów. Nie bez znaczenia w tym horyzoncie rozważań pozostaje tematyka uczestnictwa kulturalnego seniorów.

* Jolanta Skutnik, dr – Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji w Cieszynie, Zakład Edukacji Kulturalnej, e-mail: jolanta.skutnik@us.edu.pl.

¹ Por. A. *billion shades of grey*, „The Economist” 2014, April 26th oraz *Age invaders*, „The Economist” 2014, April 26th.

² Określenie to jest pochodną funkcjonujących w literaturze przedmiotu sformułowań: *silver economy* – srebrna gospodarka jako system ekonomiczny ukierunkowany na wykorzystanie potencjału osób starszych uwzględniający ich potrzeby (por. M. Rudnicka, A. Surdej, *Gospodarka senioralna. Nowy sektor gospodarki narodowej w Polsce. Raport Centrum im. Adama Smitha*, Warszawa 2013) oraz *Silver tsunami* – jako określenie pokolenia powojennego wyżu demograficznego (urodzone w latach 1946-1964) w literaturze anglosaskiej określanego jako *baby boomers*, a współcześnie rozpoznawanego w świecie ekonomii jako rosnąca lawinowo społeczność dojrzałych konsumentów o specjalnych potrzebach, według statystyk w Unii Europejskiej w ciągu najbliższych 10 lat liczba pracujących osób w wieku 50-65 lat wzrośnie o 25% (por. R. Williams, *The Silver Tsunami – Why We Will Need Aging Workers*, <http://www.psychologytoday.com> [dostęp 10.10.2014] lub *Schumpeter: The silver tsunami*, „The Economist” 2010, February 10th).

Jest to temat szczególnie trudny, wzięwszy pod uwagę trendy rynkowe w kulturze, które od wielu lat uprzywilejowują odbiorców młodych i bardzo młodych. Seniorzy skupieni na ogół wokół tradycyjnych form uczestnictwa kulturalnego opierającego się na kulturze czytelnictwa często nie mają warunków do rzeczywistego, aktywnego i znaczącego uczestnictwa w tym rynku. Ważnym przykładem obecności seniorów w życiu kulturalnym jest ich poziom uczestnictwa w przestrzeni działań związanych z upowszechnianiem dziedzictwa kulturowego. (Potocznie wydawać by się mogło, że są to naturalnie zbieżne kategorie.) Warto się zatem przyjrzeć temu zjawisku, które w wielu krajach na świecie zyskało już rangę priorytetu badawczego.

Spoleczne powinności muzeum – w stronę muzeum publiczności

Jednym z najbardziej znaczących trendów sięgających przełomu XX i XXI wieku obserwowanych w teorii i praktyce muzealnej jest wyraźne zorientowanie działalności tych instytucji na publiczność. Co prawda, w definicjach muzeum jako instytucji publicznej publiczność występowała od zawsze. Jednak realne nasilenie tej obecności ujawniło się w znaczący sposób dopiero w latach 60. ubiegłego wieku. Znane z literatury przedmiotu definicje wypracowane w tym okresie (m.in. w ramach ICOM – International Council of Museums³) zakładają służbę i otwarcie na społeczność, która jest jego główną siłą odbiorczą, funkcją, a zarazem jego *raison d'être*. Związek, który dziś wydaje się oczywisty, przez ostatnie dekady ulegał jednak wielokrotnie redefinicji. Jeszcze w 1917 roku Joahn Cotton Dana, dyrektor Muzeum w Newark, pisał: „muzea sztuki są budowane po to, aby przechowywać i na bieżąco dokonywać zakupów dzieł sztuki. Obiekty zrealizują swoje funkcje, jeśli będą bezpiecznie przechowywane, a muzea spełnią swoją funkcję, jeśli zapewnią bezpieczeństwo przechowywania obiektów”⁴. Dziś, ponad 100 lat później, można powiedzieć, że funkcje muzeum uległy znaczącemu rozszerzeniu w stosunku do prezentowanych przekonań dyrektora muzeum w Newark. Dość oczywistą skalę zmiany w myśleniu o funkcjach i zadaniach muzeum pokazuje definicja Georges’a Henri Rivière’a – najczęściej cytowana w środowisku muzealników. Autor pisze:

Muzeum jest instytucją trwałą, o charakterze niedochodowym, służącą społeczeństwu i jego rozwojowi, dostępną publicznie, która prowadzi badania nad świadectwem ludzkiej działalności i otoczenia człowieka, gromadzi zbiory, konserwuje je i zabezpiecza, udostępnia je i wystawia, prowadzi działalność edukacyjną i służy rozrywce⁵.

³ Więcej na ten temat: J. Skutnik, *Muzeum sztuki współczesnej jako przestrzeń edukacji*, Katowice 2008.

⁴ J. Cotton Dana, *The gloom of the museum*, [w:] *Reinventing the Museum: Historical and Contemporary Perspectives of a Paradigm Shift*, red. G. Anderson, Altamira 2004.

⁵ Za: D. Folga-Januszewska, *Muzeum: definicja i pojęcie czym jest muzeum dzisiaj?*, „Muzealnictwo” 2008, nr 49, s. 200.

Zgodnie z tym przesłaniem współczesne muzea zarówno w praktyce, jak i teorii muzealnej, a zwłaszcza zadaniach kojarzonych z sektorem usług edukacyjnych starają się powszechnie realizować hasła „muzeum dla ludzi i z ludźmi”.

Muzeum publiczności jako miejsce otwarte, sprzyjające swobodnej komunikacji, inspirujące, zadziwiające, zaangażowane, miejsce spotkań i omawiania pomysłów, dzielenia się i spotkań towarzyskich, jest współczesną rzeczywistością tej instytucji, której nikt nie stara się już kwestionować. Więcej, muzeum partycypacyjne jako koncept ogólnościatowy zyskało do tej pory niebagatelną literaturę i zwolenników. Oprócz wielu uznanych i cytowanych autorów⁶ warto się odwołać do myśli Kennetha Hudsona. Autor, potwierdzając społeczną powinność muzeum, używa niezwykle trafnej metafory, pisząc że nowe muzeum – muzeum XXI wieku – to „muzeum z krzesłem”⁷. Metafora krzesła została przez autora użyta w podwójnej roli. W pierwszym znaczeniu odnosi się do atmosfery domu – miejsca przyjaznego, ciepłego i otwartego. Hudson twierdzi wręcz, że tylko muzea jako „domy dla kultury” przetrwają, ponieważ rozumieją, że trwałość łączy się z pojęciem uczuć, znaczeń i otwartego dostępu, w przeciwieństwie do miejsc opuszczonych przez ludzi, odległych i zimnych, które tracą w konsekwencji społeczne znaczenie. Równocześnie pojęcie krzesła można jednak interpretować dosłownie. Krzesło dla Hudsona jest atrybutem starzejącego się społeczeństwa Zachodu, którego charakterystycznymi cechami są wzrastająca długość życia, zwiększanie ilości czasu wolnego spędzanego poza pracą zawodową po przejściu na emeryturę, stosunkowo dobre zdrowie oraz zwiększająca się aktywność na wielu polach. W tej perspektywie istnieją coraz poważniejsze przesłanki do zajmowania się tymi grupami wiekowymi z uwzględnieniem ich psychofizycznego potencjału. Dlatego „krzesło w muzeum” to także hasło wywołujące zagadnienia autentycznej dostępności tej instytucji dla przedstawicieli „srebrnej populacji”. Nowoczesne muzeum otwarte na publiczność w opinii Hudsona powinno uwzględniać w porównywalnej skali potrzeby seniorów, oferując im i metaforyczne, i fizyczne krzesła.

Senior jako uczestnik praktyk muzealnych w perspektywie badań

Związek seniorów z muzeami stał się w ostatnich latach sferą coraz częściej badaną, jednak badania te nie są łatwe. Seniorzy, podobnie zresztą jak inne grupy społeczne odwiedzające muzea, nie są grupą heterogeniczną. Trudno mówić o seniorach w ogóle, skoro wewnętrzne zróżnicowanie tej grupy ujawnia się już w pobieżnej obserwacji

⁶ Powszechnie w tej perspektywie przywołuje się pracę Niny Simon *The Participatory Museum*, <http://www.participatorymuseum.org/read/> [dostęp: 10.10.2014].

⁷ Por. J.M. Bradburne, *Charm and Chairs: The Future of Museums in the 21st Century*, „*The Journal of Museum Education*” 2001, vol. 26, no 3.

i dotyczy stanu zdrowia oraz samodzielności, zasobów materialnych, przyzwyczajeń kulturowych, poziomu wykształcenia itd. W brytyjskich badaniach⁸ dotyczących praktyk muzealnych seniorów potwierdzono, że współcześni 60-80-latkowie są jeszcze stosunkowo aktywni i samodzielni oraz skłonni do konsumpcji – w tym kulturowej, dysponują znaczną ilością czasu wolnego, są z reguły wykształceni, wykazują skłonność do realizacji marzeń o podróżach i rozwijania zainteresowań. Seniorzy są zdecydowanie mniej materialistyczni niż inne grupy wiekowe i znacznie bardziej wrażliwi na wartości duchowe, społeczne i intelektualne, co oznacza zarówno skłonność do inwestowania w wartości niematerialne, jak i wiedzę. Już te podstawowe dane potwierdzają, że rzeczowe i merytoryczne podejście do kształtowania więzi seniorów z muzeami wymaga zdecydowanie bardziej detalicznych badań w zróżnicowanych środowiskach senioralnych.

Istotnym źródłem wiedzy dla pedagogów muzealnych stały się klasyczne już badania mechanizmów uczenia się, w ramach których bezspornie potwierdzono, że wiek wpływa na procesy uczenia się, jednak nie dotyczy w sposób identyczny wszystkich składowych tego procesu. Zidentyfikowane przez Jacka Botwinicka w roku 1967 dane dotyczące aspektów poznawczych koncentrujących się wokół czterech obszarów: pamięci, inteligencji, procesów uczenia się oraz możliwości integracji wiedzy⁹ wykorzystano do analizy aktywności poznawczej seniorów. W zakresie pamięci dowiedziono, że seniorzy potrzebują więcej czasu na zapamiętanie nowych danych, natomiast inteligencja jest niezależna od wieku. Tendencję spadkową zaobserwowano w zakresie kreatywności i kształtowania koncepcji, z kolei zdolność do wykorzystywania wcześniejszej wiedzy i doświadczenia w rozwiązywaniu problemów aktualnych scharakteryzowano jako tendencję wzrostową. Istotną zaletą wieku senioralnego okazała się zdolność do kontekstualizowania zastanej wiedzy, a także do ujmowania historii z uwzględnieniem skutków społecznych i aspektów moralnych bardziej niż szczegółów zdarzeń oraz umiejętność sytuowania problemów z perspektywy społecznej, afektywnej i często osobistej. Jednym z ważniejszych elementów badań okazała się kwestia czasu. Dowodząc, że wiek nie wpływa w tak jednoznacznie negatywny sposób na zdolność uczenia się, jak pierwotnie sądzono, uwaga badaczy skupiła się na uwarunkowaniach czasowych tych procesów – okazało się, że właściwe dostosowanie czasu i tempa pracy do możliwości osób starszych pozwala na efektywne uczenie się i rozwój wszystkich wymienionych wcześniej cech¹⁰. Ponadto seniorów podejmujących naukę charakteryzuje podejście otwarte, bezinteresowne i niezwiązane z wydajnością. Jego istotą jest samospełnienie

⁸ D. Mulhearn, *Senior Service: Attracting Older Audiences*, „Museum Practice” 2010, nr 49.

⁹ J. Botwinick, *Cognitive Processes in Maturity and Old Ages*, New York 1967.

¹⁰ Por. C. Dufresne-Tassé, A. Lefebvre, *Psychologie du visiteur de musée – Contribution à l'éducation des adultes en milieu muséal*, Montréal 1996.

i możliwość aktywnej partycypacji w życiu politycznym, społecznym i kulturalnym przez Andree Lemieux określane mianem aktualizacji siebie¹¹. W świetle tych dociekań teza, że celem tych działań jest bardziej wzbogacanie wewnętrzne niż określona społecznie przydatność dyktowana na przykład przez potrzeby rynku, uwarunkowania rodzinne czy czynniki ekonomiczne wydaje się prawdziwa.

Jednocześnie badacze podkreślają, że warto pamiętać, aby wszystkie propozycje skierowane do seniorów nie było zbyt mocno sygnowane etykietą „dla seniorów” zdradzającą wiek odbiorców¹². Seniorzy źle znoszą takie tendencje do gettoizacji ich grup w zróżnicowanych środowiskach społecznych. Zdecydowanie wolą być postrzegani jako osoby samodzielne i młodsze niż są w rzeczywistości. Pomimo fizjologicznych oznak starzenia się seniorzy budują indywidualne wyobrażenia o własnej starości i w tym procesie wolą sytuować się bliżej młodszych generacji. Szczególnie w tych miejscach i środowiskach, w których spotykają się grupy osób w różnym wieku. Bardziej wolą też się utożsamiać niż aspirować. Dlatego wszelkie działania przygotowane z myślą o odbiorcach w starszym wieku, a związane ze światem otwartego uczestnictwa kulturalnego, powinny być realizowane dyskretnie i z poszanowaniem tych uczuć.

Podobne francuskie badania opierają się na analizach Oliviera Donnata¹³. W typologii autora seniorzy są związani z klasycznym uniwersum uczestnictwa kulturalnego zbudowanego wokół osi czytelniczej, sytuując się z dala od *boomu* muzycznego i pewnych nowych form ekspresji artystycznej. Seniorzy w badaniach Donnata są głównie konsumentami oferty telewizyjnej oraz czytelnikami. W ramach praktyk, które kultywują poza domem, wybierają odwiedzanie muzeów (23%), zabytków historycznych (22%) i ekspozycji czasowych (15%), co sytuuje te aktywności w pierwszej siódemce aktywności najczęściej wskazywanych przez seniorów w wieku powyżej 60 lat. Donnat, odwołując się do danych demograficznych i ekonomicznych, w tym dotyczących wzrostu wynagrodzeń emerytalnych, podnoszenia poziomu wykształcenia większej części populacji, wzrostu ofert skierowanych do tej grupy wiekowej oraz zwiększonej zdolności do przemieszczania się (tzw. współczynnik zmotoryzowania), prognozuje dalszy, znaczący wzrost liczby seniorów uczestniczących w ofercie muzealnej.

Podstawowa typologia senioralnych grup zwiedzających muzea

Biorąc pod uwagę jeszcze stosunkowo niski wskaźnik badań dotyczących uczestnictwa seniorów w ofercie muzealnej, trudno jest przeprowadzić jednoznaczną typologię tej

¹¹ Por. A. Lemieux, *Gerontagogy beyond Words: A Reality*, Montréal 2005.

¹² Por. J.-L. Bourges, *Musées et seniors: chronique d'une rencontre annoncée*, „La Lettre de l'OCIM” 2011, nr 133.

¹³ Por. O. Donnat, *Regards croisés sur les pratiques culturelles*, Paris 2003.

populacji zwiedzających. Na poziomie wstępnych obserwacji Donnat ustalił, że kobiety są zdecydowanie częściej obecne w muzeach sztuki, z kolei mężczyźni wybierają muzea historyczne. Ponadto w grupach wiekowych 60+ wybory padają częściej na muzea historyczne i zabytki oraz miejsca kultu religijnego oraz te, które poświęcone są zagadnieniom życia społecznego, tradycji i obyczajowości aniżeli te związane na przykład ze współczesną kulturą artystyczną.

W grupie seniorów wyróżnia się trzy typy zwiedzających: zwiedzający typu poznawczego, emocjonalnego i typy zwiedzających aktywnych. W pierwszej grupie mieszczą się ci starsi zwiedzający, którzy w muzeum szukają bardziej wiedzy niż przyjemności. Potrzeba zrozumienia zjawisk ujawnia się w tej grupie jako skłonność do szukania maksimum informacji dotyczących treści, obiektów czy zdarzeń, jakie mogą zaobserwować w muzeum. Często też wybory dotyczące zwiedzania łączą się z indywidualnymi zainteresowaniami osób starszych. Muzeum staje się dla nich wówczas miejscem poszerzania wiedzy i dotychczasowych zainteresowań. W drugiej grupie sytuują się ci, którzy waloryzują wysoko emocje wywołane kontaktem z obiektem, miejscem i innymi zwiedzającymi. Dla tych zwiedzających najważniejsze są rozmowy, wymiany emocji i doznań. Są to zatem osoby, które traktują muzeum jako miejsce szeroko rozumianych kontaktów i komunikacji. W trzeciej grupie lokują się najbardziej aktywni zwiedzający, których cechuje skłonność do działania, manipulowania, konstruowania. Czynności te mają prowadzić do zrozumienia znaczenia, sensu czy funkcjonowania obiektu, który oglądają. Chociaż, podobnie jak w przypadku innych typologii, nie można wykluczać współwystępowania, przecinania się czy dopełniania tych trzech postaw, to jednak okazuje się, że w grupie seniorów przeważają postawy poznawcze (63%). Warto zaznaczyć, że element poznawczy nie kojarzy się w tej grupie jedynie z mozolną pracą umysłową. Często łączy się z przyjemnością. I jest to jeden z ważniejszych czynników, który sprzyja właściwej organizacji pracy muzeum. Muzeum ma potencjał wiedzy wybarwiony elementem przyjemności – a nawet więcej, w przypadku dobrze zorganizowanej ekspozycji może się stać miejscem serii przyjemności intelektualnych¹⁴.

Badania przynoszą również wiedzę na temat stosunku starszych zwiedzających do obiektów muzealnych. Aż 67% uwagi seniorzy skupiają na konkretnych obiektach muzealnych. Tylko 17% uwagi poświęcają wynikom badań, a 9% sposobom prezentacji i realizacji ekspozycji (co z kolei jest jednym z ważniejszych elementów budowania ekspozycji przeznaczonej dla młodszych odbiorców). Przedmiot-obiekt znajduje się zatem w centrum zainteresowania seniorów, on też jest przedmiotem pytań i komentarzy. W stosunku do samego obiektu 40% pytań i komentarzy starszych zwiedzających skupia się na elementach wizualnych, ale aż 60% na tych cechach charakterystycznych, które są

¹⁴ Por. C. Dufresne-Tassé, A. Lefebvre, *op. cit.*

niedostępne w bezpośredniej obserwacji. Uwaga starszego zwiedzającego jest w znacznie mniejszym stopniu skupiona na obserwacji, niż zwykle się sądzić w takiej sytuacji, i opiera się mocniej na zaangażowaniu intelektualnym¹⁵ nasyconym emocjami.

Muzealny program zwiedzania wobec oczekiwań i możliwości starszych zwiedzających

Nie bez znaczenia dla realizacji programów senioralnych w muzeach są oczekiwania, jakie wnoszą starsi zwiedzający względem tych instytucji. Te zostały dość jasno zidentyfikowane: uczyć się i odkrywać, wykorzystać ponownie i/lub zainwestować zdobyte doświadczenie i wreszcie pozostać wolnym. O ile dwie pierwsze kategorie są stosunkowo zrozumiałe, o tyle pojęcie wolności w odniesieniu do tej dziedziny działalności seniorów wymaga wyjaśnienia. Wolność to szczególnie intrygujący element ich oczekiwań wobec muzeum. Nie chodzi tu o wolność w potocznym rozumieniu oznaczającym swobodę w działaniu. Muzeum w opinii seniorów powinno zapewniać im wolność intelektualną, co oznacza budowanie zaufania do własnych sił intelektualnych poprzez akceptację indywidualnej wiedzy i wrażliwości zwiedzającego. Ta wolność i wrażliwość stoją u progu umiejętności uczenia się, prowadzenia pogłębionej obserwacji oraz realnego i zaangażowanego uczestnictwa w dyskusji traktowanej jako możliwość wyartykułowania i wymiany indywidualnych ocen. W praktyce muzealnej oznacza to rezygnację ze zbyt szczegółowego, a nawet nachalnego objaśniania na rzecz pokazywania szerokiego kontekstu kulturowego, historycznego czy antropologicznego napełniających znaczeniami obiekt podlegający obserwacji i ocenie. A prowadzony w konsekwencji dyskurs powinien zmierzać bardziej w kierunku kontekstualizacji aniżeli detalicznych studiów przedmiotu – przynajmniej na pierwszym etapie zwiedzania¹⁶.

Program edukacyjny muzeum może być stymulujący dla seniorów zarówno w planie intelektualnym, jak i afektywnym, jeśli zapewni się jego optymalną realizację. Oznacza to również wysoki poziom wiedzy zorganizowanej w sposób prosty i jasny, pozbawiony elementów spontanicznych i improwizowanych. Bez względu na wiek wiedza powinna intrygować i zmuszać do myślenia, a w dalszej konsekwencji inspirować dialog. Znaczącym elementem procesu uczenia się seniorów jest bowiem ich skłonność do podejmowania dialogu i umiejętność w tym zakresie. Jest to czynnik niezmiernie ważny dla projektantów zajęć muzealnych. Seniorzy zdecydowanie szybciej uczą się, porównując wiedzę i analizując doświadczenia innych uczestników zajęć w dyskusji. Ten rodzaj działań jest zwykle zresztą mocno oczekiwany przez samych uczestników. Dobry program powinien zapewniać nie tylko okazje do zdobywania wiedzy, ale rów-

¹⁵ Por. J.-L. Bourges *op. cit.*

¹⁶ Por. *ibidem.*

niez okazji do budowania społecznie wartościowych relacji, pozostawiać miejsce na emocje, kształtować dobre wspomnienia, sprzyjać zadawaniu pytań i refleksji oraz inspirować ciekawość, a przede wszystkim gwarantować przyjemność.

U podstaw dobrze skonstruowanego programu muzealnej edukacji w grupie działań skierowanych do seniorów należy również uwzględnić ważne elementy ograniczające sprawność jako wynik starzenia się organizmu. W tym zakresie sposób przyjmowania seniorów w muzeum powinien być szczególnie ostrożny. Należy zawsze dbać o wszechstronną informację dotyczącą podstawowej praktyki samoobsługowej (dostępność toalet, szatni, oznakowanie wejść i wyjść, wygoszparowanie miejsc odpoczynku itd.). Szczególnie ważne jest wskazanie już na początku wizyty sposobów i rytmu jej przebiegu. Wiedza o przebiegu zajęć pozwala seniorom rozplanować i dostosować indywidualne możliwości do warunków realizacji zadań, sprzyjając postawom otwartości wobec ekspozycji. Pełna informacja o zakresie i warunkach zwiedzania (lub działania) uzyskana przed rozpoczęciem zwiedzania przekłada się na swoisty komfort stymulujący efektywność działań na ekspozycji i w konsekwencji odczuwaną przez nich przyjemność.

Nie można zapomnieć, że w grupie seniorów, częściej nawet niż w innych grupach, znajdują się osoby chore lub niepełnosprawne i niesamodzielne. Seniorzy mają do czynienia w istocie z trzema rodzajami niepełnosprawności – najczęściej motorycznej, następnie związanej z wzrokiem i jego funkcjami oraz z zaburzeniami słuchu. Dlatego ważnym elementem zapewniającym im możliwość swobodnego funkcjonowania w muzeum jest podstawowa dostępność budynku, a zatem miejsca parkingowe, trasy zwiedzania wewnątrz i na zewnątrz budynku, wyznaczone i odpowiednio oznaczone miejsca wypoczynkowe. W przypadku zaburzeń wzroku należy pamiętać o doświetleniu i oznaczeniu szczególnie tych miejsc, które w związku z ekspozycją i warunkami ekspozycji obiektu muszą pozostać niedoświetlone. W przypadku tych dysfunkcji, należy unikać zarówno stref cienia, jak i dużych kontrastów świetlnych.

Seniorzy często i chętnie korzystają z programu zwiedzania oraz elementów ilustracyjnych w trakcie wizyty. Często kupują broszury ilustrujące zwiedzaną ekspozycję. Warto zatem wziąć pod uwagę elementy edytorskie przygotowanych materiałów. Czcionka nie powinna być mniejsza niż 12 pkt., powinna być prosta, z właściwie ustawioną interlinią, zaprezentowana na jasnym tle na papierze matowym. Priorytetem jest prosty zwięzły tekst i klasyczne rozwiązania edytorskie¹⁷. Podobnie styl napisów wykorzystywany na panelach informacyjnych i na ekspozycji powinien być prosty, czytelny, przygotowany czcionką nie mniejszą niż 18 pkt. Warto dodać, że informacje te dotyczą nie tylko osób niedowidzących, ale stanowią ważny element przygotowania

¹⁷ Por. *ibidem*.

informacji dla osób z niedosłuchem. Dzięki właściwie rozplanowanym i pod względem litericznym przygotowanych informacjom osoby te mogą swobodnie korzystać z opisów nawet w przypadku zakłócenia ciszy. W takiej sytuacji, dzięki odwołaniu się do pisemnych komentarzy, udaje się przezwyciężyć problemy ze słuchem. Warto w tym miejscu podkreślić coraz powszechniejsze stosowanie narzędzi nowych technologii w działaniach muzealnych skierowanych do seniorów. Jest to działanie zasadne, ponieważ seniorzy w coraz większym stopniu adaptują nowe technologie, tyle że w ich przypadku nie oznacza to jednoczesnego porzucenia tradycyjnych przyzwyczajzeń, w tym korzystania z wiadomości przygotowanych w formie pisemnej.

Senior jako towarzysz w trakcie wizyty muzealnej

Rozważając zagadnienia obecności seniorów w muzeum, warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt. Seniorzy wyjątkowo często pojawiają się w muzeum jako opiekunowie wnucząt i dzieci z dalszej rodziny. W przeprowadzonych w 2002 roku w Wielkiej Brytanii badaniach publiczności muzealnej¹⁸ potwierdzono wzrastające z roku na rok zainteresowanie ofertą muzealną w grupach tak zwanych seniorów młodszych (tzw. *young old*) towarzyszących wnukom w zwiedzaniu. Okazuje się, że w 30% populacji zwiedzających muzea seniorów młodszych znaczną większość stanowią osoby towarzyszące w muzeum swoim wnukom. Wyniki szczegółowych analiz wskazały, że najliczniej w tej grupie reprezentowane są babcie z jednym lub dwójką wnucząt (51%), małżeństwa z jednym lub dwójką wnuków (36%) oraz dziadkowie z wnukami – 13% badanej populacji. Seniorom w muzeum towarzyszą wnuki najczęściej w wieku 6-11 lat (46%), następnie młodzież w wieku pomiędzy 11. a 16. rokiem życia (31%) i najmniej liczna grupa dzieci poniżej 5. roku życia (czyli 23% badanych).

Podobnie jak w przypadku wcześniej cytowanych badań analiza wizyt muzealnych seniorów w Wielkiej Brytanii również skupiła się na oczekiwaniach seniorów wobec muzeum. Szczególnie mocno w badaniach wyartykułowano motywacje do zwiedzania w towarzystwie wnucząt. Wśród najistotniejszych motywów w tej kategorii seniorzy podkreślali odpowiedź na potrzeby artykułowane przez wnuki; potrzebę dzielenia się doświadczeniami z odwiedzin historycznie ważnych dla seniorów miejsc; wykorzystanie muzeum jako miejsca ilustracji treści podejmowanych w ramach nauki szkolnej; potrzebę kształtowania przyzwyczajzeń kulturalnych wnuków poprzez wprowadzanie ich w kulturę często pod nieobecność zajętych pracą zawodową rodziców oraz wspieranie kształtujących się zainteresowań wnuków. Szczególnie ważnym powodem do podejmowania wspólnego zwiedzania muzeów było mocne przeświadczenie osób

¹⁸ Por. E. Beaumont, P. Sterry, *A study of grandparents and grandchildren as visitors to museums and art galleries in the UK*, „Museum and Society” 2005, nr 3 (3).

starszych o konieczności stwarzania warunków do komunikowania się z dziedzictwem kulturowym w procesie kształtowania się tożsamości dzieci¹⁹. Ustalono, że

seniorzy, odwiedzając z wnukami muzea lokalne, często odwołują się do własnych doświadczeń lub doświadczeń pradiadków, konstytuując poczucie przynależności do miejsca, do rodziny, do wartości, które dla poprzednich pokoleń były ważne. Ich zaangażowanie w ten proces jest autentyczne i mocne, a zatem równie mocno wpływa na dzieci towarzyszące dziadkom w takich nostalgicznych podróżach w przeszłość. Dodatkowym elementem tego doświadczenia jest znaczące uwiarygodnienie przeszłości. Seniorzy są dla dzieci swoistym świadectwem historycznych doświadczeń, a szacunek dla dziadków przenosi się na szacunek dla tradycji, historii i przeszłości²⁰.

Charakterystycznym wyznacznikiem tych wizyt jest skupienie uwagi na jednej tylko aktywności. Wizyta seniorów z wnukami w muzeum jest celem samym w sobie i skupia się tylko na aktywności związanej z ekspozycją muzealną, a podstawową metodą towarzyszącą zwiedzaniu jest rozmowa.

Dziadkowie czerpią wiele przyjemności z opowiadania wnukom o różnych doświadczeniach, które przywołuje kontakt z ekspozycją. Dzieci z kolei chętniej słuchają opowieści aniżeli czytanych tekstów [...] doceniają zarówno wiedzę, emocje towarzyszące zwiedzaniu, jak i sposób rozmowy, jaki proponują seniorzy: często drobiazgowy, okraszony emocjami język, niespieszne monologi i udzielanie odpowiedzi na każde praktycznie pytanie dziecka, budują mocną relację rodzinną oraz ukazują muzeum jako miejsce, które sprzyja tym ważnym doświadczeniom. Dlatego wizyty takie są zaskakująco długie i stosunkowo częste. Bowiem zarówno seniorzy, jak i dzieci lubią wracać do miejsc, które lubią, ale przede wszystkim dobrze znają²¹.

Seniorzy w takich sytuacjach są nie tylko mówcami, ale również cierpliwymi słuchaczami. Również dzieci w towarzystwie dziadków znacznie częściej się wypowiadają, jeśli tylko zapewnia się tym grupom odpowiednie warunki, w tym lokalowe. Atutem przestrzeni przyjaznych seniorom i dzieciom są wnętrza pozwalające na zwiedzanie realizowane w indywidualnym rytmie, z zapewnionymi miejscami do odpoczynku, zabawy i rozmowy. Jest to tym bardziej ważne, że seniorzy najczęściej w tych sytuacjach samodzielnie organizują przebieg wizyty muzealnej. Znając swoje wnuki, samodzielnie decydują o trasie zwiedzania, wyborze programu, określają czas na wypoczynek i posiłek. Przed planowaną wizytą z wnukami sprawdzają wcześniej nie tylko program i uwarunkowania komunikacyjne, ale również warunki lokalowe. Jeśli zwiedzanie muzeum jest związane z udziałem dzieci w specjalnie dla nich przygotowanych formach, seniorzy uczestniczą w zajęciach razem z wnukami.

Uczestnictwo to jednak dalekie jest od prostego dydaktyzmu. Seniorzy częściej przyznają rację prowadzącym i dzieciom, życzliwie odnoszą się do projektów, ale i błędów, jakie w trakcie

¹⁹ Por. *ibidem*.

²⁰ J. Skutnik, *Rodzina w muzeum – nowe zadania muzeum wobec nowych potrzeb zwiedzających*, <http://www.edukacjamuzealna.pl/artykuly.aspx>, 2013 [dostęp: 10.10.2014].

²¹ *Ibidem*.

zająć popołudniową część dnia, ich komentarze nie przyjmują formy recenzji ale są dopowiedzeniem, rozszerzeniem lub podkreśleniem pewnych elementów i treści. Okazuje się, że to grupy seniorów z wnukami najlepiej korzystają z programów edukacyjnych muzeów. Ponadto wyniki wszystkich badań dowodzą, że bez względu na wiek, płeć, pochodzenie społeczne, nawet dystans geograficzny kontakty i relacje wnuków z seniorami w muzeum oceniane są przez tych ostatnich bezwzględnie pozytywnie²².

Dlatego, biorąc pod uwagę rolę seniorów w procesie zwiedzania oraz wagę relacji, jakie łączą ich z wnukami, staje się jasne, że ta grupa staje się coraz częściej centralnym punktem zainteresowania pracy edukatorów muzealnych.

Programy senioralne w muzeum – wybrane przykłady

Wiedza gromadzona skutecznie poprzez badania na temat funkcjonowania seniorów w muzeach pozwoliła na wypracowanie interesujących projektów działań przygotowanych dla tej grupy wiekowej w muzeach na całym świecie. Interesującym i wartym zacytowania na tym etapie rozważań jest przykład działalności Irish Museum of Modern Art w Dublinie skierowanej do grupy seniorów reprezentującej stowarzyszenie St. Michael's Parish Active Retirement Association²³. Program muzeum oparty na zasadach partycypacji społecznej stanowi jedną z najciekawszych tego typu propozycji skierowanych do osób starszych. Realizowany w latach 1992-1998 program składał się z kilku elementów, które zakładały sukcesywny wzrost wiedzy i umiejętności seniorów z jednoczesnym ich wykorzystaniem w działaniach muzealnych o rosnącej skali odpowiedzialności. Cykliczne zajęcia przeznaczone dla seniorów rozpoczynały się od działań warsztatowych. Ich celem było wprowadzenie seniorów w świat współczesnej twórczości artystycznej poprzez udział w zajęciach warsztatowych. Oprócz narzędzi, materiałów i przestrzeni do pracy przygotowanych na terenie muzeum w procesie pracy artystycznej założono czas na „uczenie się i oduczanie”, ponieważ – jak piszą organizatorzy zajęć – „Można założyć, że lata szkolne są dla niektórych uczestników związane z negatywnymi doświadczeniami, w związku z tym potrzebują oni czasu, aby zbudować zaufanie i opanować nowe umiejętności”²⁴. Po swoistym wprowadzeniu warsztatowym seniorzy przygotowywali się do roli kuratorów wystaw. Trzymiesięczne zajęcia realizowane raz w tygodniu z udziałem artystów wystawiających prace w muzeum wprowadzały uczestników w język opisu sztuki, metody interpretacji, poszu-

²² Por. E. Beaumont, P. Sterry, *op. cit.*

²³ Por. T. Fleming, A. Gallagher, *Even Her Nudes Were Lovely: Toward Connected Self-Reliance At The Irish Museum Of Modern Art – A Research Report On The Museum's Programme For Older Adults*, Irish Museum of Modern Art Kilmainham, Dublin 1999; *Muzea i uczenie się przez całe życie – podręcznik europejski*, Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, Warszawa 2013, s. 81-84, <http://www.imma.ie> [dostęp: 28.10.2014].

²⁴ *Muzea i uczenie się przez całe życie...*, s. 82.

kiwanie źródeł. Każde zajęcia przyjmowały formę otwartych dyskusji, która w opinii uczestników zajęć była najbardziej inspirującą i pouczającą formą zapoznawania się z nowym tematem. Po ukończeniu trzymiesięcznego programu seniorzy rozpoczęli współpracę z kuratorem, której celem było poznanie procesu kuratorskiego – od momentu wyboru tematyki ekspozycji, poprzez wybór prac po opracowanie ilustracji i tekstów komentarzy.

Dzięki serii cotygodniowych spotkań, dyskusji, wspólnego zwiedzania aktualnej ekspozycji i pokazów slajdów z prac w archiwum członkowie grupy zapoznali się ze zbiorami, wytycznymi dotyczącymi kolekcji, nabytkami i darowiznami, historią i organizowaniem ekspozycji. Następnie prowadzili badania dotyczące eksponatów, dokonywali ich wyboru i uczestniczyli w instalowaniu ekspozycji, a także zbierali materiały do tekstów zamieszczanych na wystawie i w katalogu oraz sami je pisali²⁵.

W procesie tym seniorzy współpracowali z grupą młodzieży, która w tym samym czasie, symultanicznie, przygotowywała swoją ekspozycję. Po etapie kuratorskim nastąpił etap przygotowujący do oprowadzania po muzeum. Przygotowanie seniorów do roli kuratorów i przewodników muzealnych okazało się na tyle skuteczne, że ofertę tę wprowadzono na stałe do programu muzeum. W Irish Museum of Modern Art w Dublinie seniorzy oprowadzają po ekspozycji (głównie swoich prac i własnych realizacji kuratorskich). W ten sposób przyjmują rolę ekspertów, dzięki którym muzeum w sposób naturalny poszerza grupę docelową odbiorców o przedstawicieli generacji III i IV wieku.

Korzyści płynące z tak zorganizowanej pracy w muzeum dotyczą seniorów, którzy zyskują nową wiedzę, umiejętności, przestrzeń do kontaktów oraz ponownie poczucie przydatności społecznej. Dzięki swojemu zaangażowaniu (np. poprzez udział w konferencjach naukowych, zebraniach zespołów edukatorów i kuratorów muzealnych, programach badawczych itd.) ich działalność z czasem jednak wykracza daleko poza działania warsztatowe i zajęcia kuratorskie. Seniorzy stają się członkami zespołu muzealników i jako gospodarze dla innych grup starszych odwiedzających stają się cennym elementem rosnącej sieci kontaktów muzealnych. Tym sposobem buduje się strefę obustronnych korzyści, jaka wynika z tego typu pracy, potwierdzając jej niezaprzeczalny walor.

W Polsce doświadczenia muzealne w pracy z seniorami są znacznie uboższe. Jednak obserwuje się ciągle rozwój tego typu ofert. Na uwagę zasługują działania krakowskiego MOCAK-u, które od 2011 roku nosi znamieny tytuł „muzeum przyjaznego seniorom”. W ramach programu działań muzealnych²⁶ placówka ta proponuje również

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ Od roku 2011 MOCAK jest partnerem programu *60+ Kultura*, zainicjowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego; <http://www.mocak.pl/muzeum-przyjazne-seniorom> [dostęp: 20.10.2014].

warsztaty dla seniorów. W 2013 roku po raz pierwszy odbyły się warsztaty dla uczestników Dziennego Ośrodka Rehabilitacyjnego Niepełnosprawnego Seniora prowadzonego przez Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Psychiatrii i Opieki Środowiskowej. Warsztaty, podobnie jak dla innych grup zwiedzających, rozpoczynały się programem zwiedzania ekspozycji, która była inspiracją do pracy twórczej. Zarówno program zwiedzania, jak i warsztaty oprócz poznawania propozycji artystycznych miały zapobiegać izolacji tej grupy seniorów, sprzyjać ich integracji ze zdrowym środowiskiem oraz podtrzymywać wiarę we własne siły i zdolności. Do grupy starszych odbiorców oferty MOCAK-u należą też członkowie Krakowskiego Klubu Dyskusyjnego „Amicus” zrzeszającego emerytowanych przedstawicieli krakowskiej inteligencji. Grupa ta, uczestnicząc w planowych oprowadzaniach po wystawach czasowych, poznaje nowe formy wyrazu artystycznego oraz nazwiska i prace znaczących twórców sztuki współczesnej. Szczególnie ważnym elementem takiej wizyty jest dyskusja jako refleksja nad dzisiaj- szym znaczeniem sztuki.

Zakończenie

Ten i inne programy muzealne tworzone w polskich muzeach coraz częściej uwzględniają potencjał środowisk senioralnych i zbliżają się do bardzo powszechnych praktyk muzeów europejskich i światowych. Edukatorzy muzealni tworzą wartościowe programy, odwołując się do lokalnych potencjałów środowiskowych i kulturowych. Co prawda, trudno mówić jeszcze o systematycznych programach, które oprócz powszechnie realizowanej polityki taryfowej zawierałyby inne, ważniejsze wskazania, można jednak potwierdzić ich sukcesywny rozwój. Warto jednak byłoby podjąć badania uwzględniające perspektywę obecności seniorów w polskich muzeach, tym bardziej że muzea i zarządzający nimi są coraz bardziej świadomi współczesnych trendów demograficznych i ich wpływu na układ stosunków i sił społecznych w państwach i regionach. Problemy starzenia się społeczeństw wywołują zagadnienia związane ze znalezieniem miejsca dla rosnącej grupy seniorów, tym bardziej że proces ten w sferze aktywności indywidualnej nie ogranicza się już tylko do zachowań prozdrowotnych. Seniorzy są coraz bardziej aktywni zawodowo, kulturalnie, poznawczo i towarzysko. Byłoby wskazane, aby w tym kontekście również muzea w Polsce poszukały odpowiedzi na dwa ważne pytania: jaką rolę mają do odegrania w społeczeństwie oraz jaki jest ich udział w procesie aktywnego starzenia się jednostek i społeczności?

KRZESŁO W MUZEUM – O OBECNOŚCI SENIORÓW W MUZEUM

STRESZCZENIE: W prezentowanym artykule autorka analizuje zagadnienia uczestnictwa seniorów w ofercie muzealnej. Ukazuje seniorów jako grupę o specyficznych potrzebach i oczekiwaniach względem instytucji muzealnych. Charakteryzuje potrzeby seniorów, odwołując się do wyników badań przeprowadzonych w brytyjskich, australijskich i frankofońskich środowiskach muzealnych. Dokonuje prezentacji pochodzących z kwerendy literatury przedmiotu wyników badań nad poziomem obecności seniorów w muzeum oraz typologią ich postaw względem ekspozycji muzealnych. Jednym z ważnych elementów jej rozważań jest ukazanie roli seniora jako towarzysza, pośrednika i inicjatora wizyty muzealnych w swoim środowisku rodzinnym. W podsumowaniu autorka przywołuje wybrane przykłady muzealnych programów senioralnych. Swoje analizy ukazuje na tle przemian społecznych i prognoz demograficznych obserwowanych we współczesnej Europie określanymi mianem *Silver Europe* oraz trendów muzealnych z przełomu XX i XXI wieku orientujących działalność tych placówek na zróżnicowaną (również pod względem wieku) publiczność. Wskazując seniorów jako potencjalnie rozwojową grupę odbiorców oferty muzealnej, proponuje podwójnie metaforyczne (cyt. za Kennethem Hudsonem) określenie muzeum otwartego na potrzeby seniorów jako „muzeum z krzesłem”.

SŁOWA KLUCZOWE: senior, muzeum, muzealny program senioralny – potrzeby i uwarunkowania, senior jako towarzysz zwiedzania.

A CHAIR IN THE MUSEUM – THE PRESENCE OF SENIOR CITIZENS IN THE MUSEUMS

SUMMARY: In the presented paper the author focuses upon the participation of the elderly persons in museums' offer. The author sees senior citizens as a group of special needs and expectations for the museum institutions. The needs of elderly people are characterised with respect to the research conducted in English, Australian and Francophone museum environment. The results of the research concerning the presence of senior citizens at museums and the typology of their attitudes towards the museum expositions are being reviewed. One of the important considerations of the paper is to see the role of a senior citizen as a companion, mediator and initiator of visits in the museum in his/her family environment. The author recalls chosen examples of museum programs dedicated to elderly people. All these analyses are made in the light of social changes and demographic projections observed in contemporary Europe (already known as "Silver Europe") as well as the main museum trends on the turn of the twenty first century, those oriented in their activity to diverse (also in age) audience. Pointing to elderly people as a potentially developmental group of recipients of museum offers, the author, (referring to Kennet Hudson) proposes the double metaphorical term for the museum open to the senior citizens needs – "the museum with a chair".

KEYWORDS: senior citizen, museum, museum program for elderly people – needs and determinants, senior as a companion in visiting the museum.